

# UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 22 marca 2019 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi - X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w sprawie z powództwa J. P. (1) przeciwko (...) spółce jawnej w Z. o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych, dodatek za pracę w porze nocnej, diety i ryczałty za noclegi z tytułu podróży służbowych, ekwiwalent za urlop wypoczynkowy, wynagrodzenie za czas choroby, odprawę rentową Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

I. zasądził od (...) spółki jawnej w Z. na rzecz J. P. (1) następujące kwoty:

1. 2.100,75 złotych tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w okresie od 1 czerwca 2013 roku do dnia 31 lipca 2014 roku wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od następujących kwot i dat:

- a) od kwoty 454,05 złotych od dnia 11 lipca 2013 roku do dnia zapłaty;
- b) od kwoty 202,28 złotych od dnia 11 sierpnia 2013 roku do dnia zapłaty;
- c) od kwoty 361,38 złotych od dnia 11 września 2013 roku do dnia zapłaty;
- d) od kwoty 84,02 złotych od dnia 11 października 2013 roku do dnia zapłaty;
- e) od kwoty 155,37 złotych od dnia 11 listopada 2013 roku do dnia zapłaty;
- f) od kwoty 32,19 złotych od dnia 11 grudnia 2013 roku do dnia zapłaty;
- g) od kwoty 36,75 złotych od dnia 11 stycznia 2014 roku do dnia zapłaty;
- h) od kwoty 36,27 złotych od dnia 11 lutego 2014 roku do dnia zapłaty;
- i) od kwoty 56,70 złotych od dnia 11 marca 2014 roku do dnia zapłaty;
- j) od kwoty 203,32 złotych od dnia 11 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty;
- k) od kwoty 171,87 złotych od dnia 11 maja 2014 roku do dnia zapłaty;
- l) od kwoty 46,35 złotych od dnia 11 czerwca 2014 roku do dnia zapłaty;
- m) od kwoty 77,75 złotych od dnia 11 lipca 2014 roku do dnia zapłaty;
- n) od kwoty 182,45 złotych od dnia 11 sierpnia 2014 roku do dnia zapłaty;

2. 521,01 złotych tytułem dodatku za pracę w porze nocnej w okresie od 1 czerwca 2013 roku do dnia 31 lipca 2014 roku wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od następujących kwot i dat:

- a) od kwoty 25 złotych od dnia 11 lipca 2013 roku do dnia zapłaty;
- b) od kwoty 42,17 złotych od dnia 11 sierpnia 2013 roku do dnia zapłaty;
- c) od kwoty 31,43 złotych od dnia 11 września 2013 roku do dnia zapłaty;
- d) od kwoty 20 złotych od dnia 11 października 2013 roku do dnia zapłaty;
- e) od kwoty 52,60 złotych od dnia 11 listopada 2013 roku do dnia zapłaty;
- f) od kwoty 36,19 złotych od dnia 11 grudnia 2013 roku do dnia zapłaty;

g) od kwoty 30,86 złotych od dnia 11 stycznia 2014 roku do dnia zapłaty;

h) od kwoty 46,66 złotych od dnia 11 lutego 2014 roku do dnia zapłaty;

i) od kwoty 36,71 złotych od dnia 11 marca 2014 roku do dnia zapłaty;

j) od kwoty 51,16 złotych od dnia 11 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty;

k) od kwoty 41,24 złotych od dnia 11 maja 2014 roku do dnia zapłaty;

l) od kwoty 37,91 złotych od dnia 11 czerwca 2014 roku do dnia zapłaty;

m) od kwoty 21,90 złotych od dnia 11 lipca 2014 roku do dnia zapłaty;

n) od kwoty 47,18 złotych od dnia 11 sierpnia 2014 roku do dnia zapłaty;

3. 14.115,00 złotych tytułem diet i ryczałtów za noclegi z tytułu podróży służbowych w okresie od 1 czerwca 2013 roku do dnia 31 lipca 2014 roku wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od następujących kwot i dat:

a) od kwoty 840 złotych od dnia 11 lipca 2013 roku do dnia zapłaty;

b) od kwoty 1275 złotych od dnia 11 sierpnia 2013 roku do dnia zapłaty;

c) od kwoty 330 złotych od dnia 11 września 2013 roku do dnia zapłaty;

d) od kwoty 960 złotych od dnia 11 października 2013 roku do dnia zapłaty;

e) od kwoty 1215 złotych od dnia 11 listopada 2013 roku do dnia zapłaty;

f) od kwoty 915 złotych od dnia 11 grudnia 2013 roku do dnia zapłaty;

g) od kwoty 825 złotych od dnia 11 stycznia 2014 roku do dnia zapłaty;

h) od kwoty 825 złotych od dnia 11 lutego 2014 roku do dnia zapłaty;

i) od kwoty 1350 złotych od dnia 11 marca 2014 roku do dnia zapłaty;

j) od kwoty 1095 złotych od dnia 11 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty;

k) od kwoty 1095 złotych od dnia 11 maja 2014 roku do dnia zapłaty;

l) od kwoty 840 złotych od dnia 11 czerwca 2014 roku do dnia zapłaty;

m) od kwoty 900 złotych od dnia 11 lipca 2014 roku do dnia zapłaty;

n) od kwoty 1650 złotych od dnia 11 sierpnia 2014 roku do dnia zapłaty;

4. 59,38 złotych tytułem wyrównania wynagrodzenia chorobowego należnego za okres od dnia 4 sierpnia 2014 roku do dnia 17 sierpnia 2014 roku wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 września 2014 roku do dnia zapłaty;

5. 281,22 złotych tytułem wyrównania ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

6. 1.750,00 złotych tytułem odprawy rentowej wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 5 lutego 2016 roku do dnia zapłaty.

II. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądził od J. P. (1) na rzecz (...) spółki jawnej w Z. kwotę 525,42 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

IV. nakazał pobrać od (...) spółki jawnej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi kwotę 4.260,73 złotych tytułem kosztów sądowych;

V. nie obciążył powoda kosztami sądowymi;

VI. nadał wyrokowi w punkcie I rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 1.750 złotych.

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

Powód był zatrudniony w pozwanej spółce na podstawie dwóch kolejno zawartych umów o pracę na czas określony w okresie od dnia 1 października 2012 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku.

Wynagrodzenie zasadnicze powoda było równe wynagrodzeniu minimalnemu.

W 2013 roku wynagrodzenie powoda wynosiło 1.600 złotych

W 2014 roku wynagrodzenie powoda wynosiło 1.680 złotych.

W 2015 roku wynagrodzenie powoda wynosiło 1.750 złotych.

Powoda obowiązywała 8-godzinna dobową normą czasu pracy, i 40godzinna tygodniowa norma czasu pracy w przeciętnie pięciodniowym tygodniu pracy w przyjętym okresie rozliczeniowym jednego miesiąca.

Pora nocna w pozwanej spółce została ustalona na godziny od 22.00 do 6.00.

Powód wykonywał podróże służbowe na terenie Polski samochodem ciężarowym marki R. powyżej 3,5 tony z naczepą.

Samochód powoda był wyposażony w czujnik (...) rejestrujący trasy przejazdu.

Powód wyjeżdżał zazwyczaj w poniedziałek, a wracał w piątek, sobotę, a czasem w niedzielę.

W trakcie podróży służbowych powód spał w samochodzie.

Samochód był wyposażony w miejsce do spania, łóżko i leżankę. Nie był wyposażony w klimatyzację postojową.

W trakcie pracy powód otrzymywał telefoniczne instrukcje, na którą godzinę i gdzie ma postawić samochód na załadunek.

Powód uczestniczył przy ładowaniu pojazdu. Trzeba było obserwować, czy towar nie został uszkodzony podczas załadunku. Był to wymóg firmy.

Jeżeli była konieczność powód naprawiał auto, asystował przy wymianie oleju, drobnych naprawach.

Powód tankował na terenie firmy.

W trakcie tankowania tachograf ustawiał się w stan odpoczynku.

W momencie załadunku i rozładunku tachograf samoczynnie ustawiał się w pozycji łóżko. Powód nie zmieniał wtedy pozycji tachografu.

Powód sam jeździł na legalizację tachografu. Zajmowała się tym firma zewnętrzna. Powód nigdy nie stwierdził naruszenia plomb tachografu.

Pracodawca nie dokonywał żadnych modyfikacji tachografu.

W pracy kierowców występowały nadgodziny.

Bywało, iż praca kierowców zajmowała 13 godzin. Tyle czasu zajmował załadunek, jazda, rozładunek oraz dojazd do następnego miejsca załadunku.

Zdarzało się, iż kierowcy pracowali w porze nocnej.

Pracodawca nie udzielał powodowi czasu wolnego za nadgodziny.

Tytułem wynagrodzenia za godziny nadliczbowe powodowi nie wypłacono następujących kwot:

- 454,05 złotych w czerwcu 2013 roku;
- 202,28 złotych w lipcu 2013 roku;
- 361,38 złotych w sierpniu 2013 roku;
- 84,02 złotych we wrześniu 2013 roku;
- 155,37 złotych w październiku 2013 roku;
- 32,19 złotych w listopadzie 2013 roku;
- 36,75 złotych w grudniu 2013 roku;
- 36,27 złotych w styczniu 2014 roku;
- 56,70 złotych w lutym 2014 roku;
- 203,32 złotych w marcu 2014 roku;
- 171,87 złotych w kwietniu 2014 roku;
- 46,35 złotych w maju 2014 roku;
- 77,75 złotych w czerwcu 2014 roku;
- 182,45 złotych w lipcu 2014 roku.

Tytułem dodatku za pracę w porze nocnej powodowi nie wypłacono następujących kwot:

- 31,94 złotych w czerwcu 2013 roku;
- 60,90 złotych w lipcu 2013 roku;
- 47,78 złotych w sierpniu 2013 roku;
- 38,70 złotych we wrześniu 2013 roku;
- 76,51 złotych w październiku 2013 roku;
- 36,19 złotych w listopadzie 2013 roku;

- 30,86 złotych w grudniu 2013 roku;
- 46,66 złotych w styczniu 2014 roku;
- 36,71 złotych w lutym 2014 roku;
- 51,16 złotych w marcu 2014 roku;
- 41,24 złotych w kwietniu 2014 roku;
- 37,91 złotych w maju 2014 roku;
- 21,90 złotych w czerwcu 2014 roku;
- 47,18 złotych w lipcu 2014 roku.

W 2015 roku pozwana spółka wprowadziła równoważny czas pracy kierowców oraz miesięczne ryczałty za nadgodziny i pracę w porze nocnej.

W pozwanej spółce były wystawiane druki delegacji dla kierowców za poszczególne miesiące. Na drukach widniały nazwiska kierowców, określone kwoty za diety oraz za noclegi oraz określano kwotę do wypłaty, pod którą kierowcy się podpisywali.

Na tak wystawionych drukach delegacji powód podpisał, iż przysługuje mu do wypłaty:

- w październiku 2013 roku kwota 1.230,00 złotych (645 złotych tytułem diety i 585 złotych tytułem noclegów);
- w listopadzie 2013 roku kwota 1.200,00 złotych (570 złotych tytułem diety i 630 złotych tytułem noclegów);
- w grudniu 2013 roku kwota 705,00 złotych (390 złotych tytułem diety i 315 złotych tytułem noclegów);
- w styczniu 2014 roku kwota 810,00 złotych (450 złotych tytułem diety i 360 złotych tytułem noclegów);
- w lutym 2014 roku kwota 1.500,00 złotych (690 złotych tytułem diety i 810 złotych tytułem noclegów);
- w marcu 2014 roku kwota 1.380,00 złotych (615 złotych tytułem diety i 765 złotych tytułem noclegów);
- w kwietniu 2014 roku kwota 1.470,00 złotych (660 złotych tytułem diety i 810 złotych tytułem noclegów);
- w maju 2014 roku kwota 975,00 złotych (435 złotych tytułem diety i 540 złotych tytułem noclegów);
- w czerwcu 2014 roku kwota 975,00 złotych (435 złotych tytułem diety i 540 złotych tytułem noclegów);
- w lipcu 2014 roku kwota 1.650,00 złotych (750 złotych tytułem diety i 900 złotych tytułem noclegów).

Pracownicy podpisem pod drukiem delegacji potwierdzali, iż należy im się wynagrodzenie w określonej wysokości. Nie potwierdzali w ten sposób wypłaty tego wynagrodzenia.

Powodowi wystawiano polecenia wyjazdu służbowego. Na drukach określano okres trwania wyjazdu. Druki zawierały rachunki kosztów podróży, w których wpisywano daty oraz godziny wyjazdu i przyjazdu do poszczególnych miast. Rachunki nie były sprawdzane ani zatwierdzane. Na rachunkach nie ma podpisów powoda.

Pracownicy pozwanego otrzymywali wynagrodzenie zasadnicze na konto.

Tytułem wynagrodzenia powód otrzymał od pozwanej spółki następujące kwoty w spornym okresie:

- 1.100 złotych w dniu 11 lutego 2013 roku;
- 1.110 złotych w dniu 11 marca 2013 roku;
- 1.182 złote w dniu 11 kwietnia 2013 roku;
- 1.182 złote w dniu 12 czerwca 2013 roku;
- 1.182 złote w dniu 9 lipca 2013 roku;
- 1.182 złote w dniu 9 sierpnia 2013 roku;
- 1.182 złote w dniu 12 września 2013 roku;
- 1.182 złote w dniu 8 października 2013 roku;
- 1.182 złote w dniu 7 listopada 2013 roku;
- 1.182 złote w dniu 9 grudnia 2013 roku;
- 1.182 złote w dniu 9 stycznia 2014 roku;
- 1.182 złote w dniu 10 lutego 2014 roku;
- 1.292 złote w dniu 7 marca 2014 roku;
- 1.237,20 złotych w dniu 10 kwietnia 2014 roku;
- 1.237,20 złotych w dniu 12 maja 2014 roku;
- 1.237,20 złotych w dniu 10 czerwca 2014 roku;
- 1.237,20 złotych w dniu 10 lipca 2014 roku;
- 1.237,20 złotych w dniu 11 sierpnia 2014 roku;
- 1.133,37 złotych w dniu 9 września 2014 roku.

Powód nie otrzymywał pieniędzy wynikających z druków delegacji.

Z tytułu diet i ryczałtów za noclegi powodowi przysługiwały następujące kwoty:

- 840 złotych w czerwcu 2013 roku;
- 1.410 złotych w lipcu 2013 roku;
- 330 złotych w sierpniu 2013 roku;
- 960 złotych we wrześniu 2013 roku;
- 1.215 złotych w październiku 2013 roku;
- 915 złotych w listopadzie 2013 roku;
- 825 złotych w grudniu 2013 roku;
- 825 złotych w styczniu 2014 roku;

- 1.350 złotych w lutym 2014 roku;
- 1.095 złotych w marcu 2014 roku;
- 1.095 złotych w kwietniu 2014 roku;
- 840 złotych w maju 2014 roku;
- 900 złotych w czerwcu 2014 roku;
- 1.725 złotych w lipcu 2014 roku.

Na wystawionym przez pozwaną spółkę druku PIT-11 widnieje informacja, iż w roku 2013 powód z tytułu zatrudnienia u płatnika (...) W. i wspólnicy spółka jawna uzyskał przychód w wysokości 19.200 złotych.

Na wystawionym przez pozwaną spółkę druku PIT-11 widnieje informacja, iż w roku 2014 powód z tytułu zatrudnienia u płatnika (...) W. i wspólnicy spółka jawna uzyskał przychód w wysokości 12.447 złotych.

Powód był zgłoszony przez pracodawcę do ubezpieczeń społecznych jako pracownik. Jako podstawę wymiaru składek pracodawca każdorazowo wskazywał wysokość minimalnego wynagrodzenia za pracę.

Od dnia 4 sierpnia 2014 roku do dnia 17 sierpnia 2014 roku powód przebywał na zwolnieniu lekarskim, za co otrzymał od pracodawcy wynagrodzenie chorobowe w wysokości 524,00 złotych. Od dnia 18 sierpnia 2014 roku do dnia 1 lutego 2015 roku powód pobierał zasiłek chorobowy, a od dnia 2 lutego 2015 roku do dnia 27 stycznia 2016 roku – świadczenie rehabilitacyjne. Po rozpatrzeniu wniosku powoda z dnia 15 grudnia 2015 roku, decyzją z dnia 4 lutego 2016 roku, od dnia 28 stycznia 2016 roku powodowi przyznano rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy.

Wynagrodzenie chorobowe powoda za okres od 4 do 17 sierpnia 2014 roku winno wynieść 583,38 złotych.

Przed rozwiązaniem stosunku pracy powód mówił, iż odchodzi z pracy gdyż „idzie na rentę”.

Powód nie otrzymał odprawy rentowej. Nie wnioskował o nią, gdyż nie wiedział, że mu się należy.

W dniu 14 stycznia 2016 roku powodowi wypłacono przelewem kwotę brutto 3.584,48 złotych (2.543,67 złotych netto) tytułem ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy za 2013 i 2014 rok w wymiarze 43 dni.

Należny powodowi ekwiwalent za 43 dni niewykorzystanego urlopu wynosi 3.865,70 złotych.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie złożonych do akt dokumentów, częściowo zeznań świadków, powoda i strony pozwanej.

Sąd ten odmówił mocy dowodowej dokumentom w postaci oświadczeń powoda z dni: 15 czerwca 2013 roku, 15 października 2013 roku, 15 stycznia 2014 roku, 15 lutego 2014 roku, 15 marca 2014 roku, 15 kwietnia 2014 roku, 15 maja 2014 roku, 15 czerwca 2014 roku, 15 lipca 2014 roku, 10 sierpnia 2014 roku, w których treści wskazywano, iż powód otrzymał pełne, należne mu wynagrodzenie za wykonaną pracę i nie wnosi ani nie będzie wnosił w przyszłości żadnych roszczeń wobec pozwanego. Z przedstawionych oświadczeń w żaden sposób nie wynika jakich składników wynagrodzenia przedmiotowe oświadczenia dotyczą. Jedynie na oświadczeniu z dnia 15 stycznia 2014 roku widnieje dopisek, iż dotyczy ryczałtu 2.400 złotych za 2013 rok – jednakże i w tym przypadku nie jest wiadome z jakiego tytułu ów ryczałt miałby zostać wypłacony.

Oceniając wiarygodność dowodów ze źródeł osobowych Sąd I instancji pominął zeznania świadka A. K. z uwagi na ich nieprzydatność dla poczynienia ustaleń istotnych dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Świadek przyznała, iż nie pracowała w spółce w okresie, gdy był tam zatrudniony powód, nie mogła zatem stanowić miarodajnego źródła

informacji o zasadach wynagradzania pracowników w okresie poprzedzającym jej zatrudnienie, czy też rzeczywistym wymiarze czasu pracy powoda.

Z powyższych względów Sąd meriti w przeważającej części pominął także dowód z zeznań Ł. W., który został zatrudniony w firmie od czerwca 2014 roku i przyznał, że jego kontakt z powodem był bardzo sporadyczny. Jednakże za wiarygodne i istotne na gruncie rozpoznawanej sprawy Sąd ten uznał zeznania świadka w zakresie nie stwierdzenia przez niego modyfikacji w prawidłowym działaniu tachografu, ponieważ świadek przejął pojazd, którym jako jedynym poruszał się powód w okresie swojego zatrudnienia; ustalenie prawidłowości działania tachografu miało istotne znaczenie przy ustalaniu wysokości roszczeń przysługujących powodowi, o czym będzie szerzej w dalszej części uzasadnienia.

Sąd Rejonowy nie dał wiary zeznaniom pozwanego, W. S. i A. K., którzy utrzymywali, iż kwoty wynikające z druków delegacji były wypłacane powodowi gotówką do 15 dnia miesiąca, zaś raz w roku otrzymywał on ryczałt za nadgodziny i pracę w porze nocnej, ponieważ powyższe twierdzenia nie znajdują potwierdzenia w pozostałym zebranym w sprawie materiale dowodowym, a przede wszystkim pozostają w sprzeczności z wystawianymi przez pracodawcę dokumentami PIT-11 za rok 2013 i 2014, a także z faktem, iż zgłaszając powoda do ubezpieczeń społecznych jako podstawę wymiaru składek pracodawca każdorazowo wskazywał jedynie wysokość minimalnego wynagrodzenia za pracę. W ocenie tego Sądu - niezależnie bowiem od formy wypłaty wynagrodzenia (czy przelewem, czy gotówką) pracodawca powinien odprowadzać obowiązkowe składki oraz zaliczkę na podatek dochodowy od całej sumy wynagrodzenia, a ponieważ w niniejszej sprawie pozwany tego nie czynił zasadnym było przyjęcie, iż powodowi wypłacano wyłącznie minimalne wynagrodzenie za pracę.

Sąd I instancji oddalił wniosek strony powodowej o zwrócenie się do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o przedstawienie dokumentów dotyczących W. S. (2) i Ł. W. (2). W ocenie tego Sądu wskazany dowód nie mógł być przydatny dla ustalenia wysokości wynagrodzenia wypłacanej powodowi, należało go zatem uznać za zbędny, zmierzający jedynie do przedłużenia postępowania.

Sąd meriti nie dał wiary zeznaniom świadka W. S. i pozwanego w zakresie w jakim twierdzili oni, iż nie zdarzało się, aby podczas pracy kierowców występowały jakiegokolwiek nadgodziny. Powyższe twierdzenia – zdaniem tego Sądu - pozostają w sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym, a zwłaszcza z zeznaniami A. K., która zajmowała się rozliczaniem kierowców; świadek A. K. jednoznacznie przyznała, iż nadgodziny występowały, zaś fakt, iż w przypadku jednego kierowcy (W. S.) nie miało to miejsca nie świadczy automatycznie o tym, iż inny kierowca (powód) także pracował wyłącznie w normatywnym czasie pracy.

Oceniając zasadność roszczenia powoda o wypłatę wynagrodzenia za nadgodziny i dodatek za pracę w porze nocnej, a także diet i ryczałtów za noclegi Sąd Rejonowy miał na uwadze, iż specyfika rozpatrywanej sprawy polegała na konieczności wyboru podstawy dla określenia rzeczywistego czasu powoda i wysokości dochodzonych należności, co wiązało się również z kwestią rozłożenia ciężaru dowodu w niniejszym postępowaniu. W ocenie tego Sądu pośród zebranego materiału dowodowego znalazły się bowiem zarówno tarczki tachografu, ewidencja czasu pracy prowadzona przez pracodawcę, jak i zestawienia czasu pracy sporządzone własnoręcznie przez powoda oraz dowód w postaci zapisów (...) pojazdu, którym w ramach stosunku pracy poruszał się powód; wyniki analizy wymienionych dokumentów wskazały, iż treść tych źródeł dowodowych jest częściowo sprzeczna i niespójna, Sąd a quo stanął zatem przed koniecznością wyselekcjonowania, jako podstawy ustaleń faktycznych, tych dokumentów, które w sposób najpełniejszy i najbardziej wiarygodny odzwierciedlają rzeczywisty czas pracy kierowcy, ilość oraz długość podróży służbowych, korelują z pozostałymi dowodami i nie pozostają w sprzeczności z zasadami tyczącymi ewidencji czasu pracy kierowców.

Jako najbardziej wiarygodny dla ustalenia rzeczywistego czasu pracy powoda Sąd I instancji uznał dowód w postaci tarczek tachografu, przy założeniu, iż powód w sposób prawidłowy ewidencjonował swój czas pracy, przedstawiając tachograf na odpowiednie do danych czynności pozycje. Stwierdził, że urządzenie w postaci tachografu pozwala na zapis całokształtu aktywności kierowcy w toku odbywanej podróży, w tym zarówno okresów świadczenia pracy, jak



i odpoczynku czy dyżuru. Podkreślił, iż twierdzenia powoda odnośnie braku możliwości przestawienia tachografu, gdy ustawiał się w pozycji „łóżko” nie znalazły potwierdzenia w zebranych materiałach dowodowych - powód przyznał, iż sam jeździł na legalizację tachografu, nie stwierdził naruszenia plomb tachografu, także następca powoda, który przejął po nim samochód wraz z tachografem nie potwierdził, aby w działaniu tachografu występowały jakieś nieprawidłowości. Sąd meriti uznał, że warunkiem prawidłowości ewidencjonowania czasu pracy kierowcy jest przestrzeganie przez niego zasad dotyczących posługiwania się tachometrem bowiem, z oczywistych przyczyn, możliwości tej jest pozbawiony pracodawca.

W ocenie Sądu Rejonowego za okres, za który strona pozwana nie złożyła tarczek tachografu podstawę dla ustaleń faktycznych w przedmiocie liczby przepracowanych godzin nadliczbowych i w porze nocnej, oprócz zeznań powoda i świadków, stanowić mogło jedynie zestawienie czasu pracy sporządzone przez stronę powodową, bowiem konsekwencją braku ewidencji czasu pracy lub jej nierzetelności jest powstanie po stronie pracownika możliwości udowodnienia wszelkimi sposobami tego, że pracował w godzinach nadliczbowych, w tym za pomocą dowodów z zeznań świadków, czy też własnoręcznie prowadzonej dokumentacji.

Jako najbardziej wiarygodny dla ustalenia należnych powodowi diet oraz ryczałtów za noclegi Sąd a quo uznał dowód w postaci danych z kalendarza powoda za okres od 1 stycznia 2013 roku do 22 sierpnia 2013 roku (z uwagi na brak innych dowodów za ten okres) oraz w postaci zapisów (...) za okres od 23 sierpnia 2013 roku do 31 lipca 2014 roku. W ocenie tego Sądu dane geolokalizacyjne z zamontowanego w pojeździe powoda systemu (...), pozwalające na ustalenie współrzędnych geograficznych pojazdu danego dnia z dokładnością do kilku metrów stanowią najbardziej wiarygodne źródło informacji na temat czasu przebywania powoda poza miejscem zamieszkania (w podróży służbowej) oraz ilości noclegów spędzonych przez niego podczas podróży służbowej poza miejscem zamieszkania. Sąd I instancji zauważył przy tym, iż powód miał świadomość, że pojazd, którym się poruszał w ramach stosunku pracy był wyposażony w system (...).

Ustalając wysokość należnych powodowi świadczeń z tytułu godzin nadliczbowych, dodatku za pracę w porze nocnej, diet oraz ryczałtów z tytułu podróży służbowych, a także ustalając wysokość wynagrodzenia chorobowego i ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy Sąd meriti oparł się na opinii biegłego z zakresu rachunkowości jako najbardziej miarodajnej dla ustalenia rozmiaru należnych świadczeń; opinia ta, jak również stanowiąca jej podstawę opinia biegłego z zakresu transportu drogowego (służąca ustaleniu czasu pracy powoda na podstawie tarcz tachograficznych oraz należnych diet oraz ryczałtów za noclegi na podstawie zapisów (...)) były spójne, logiczne i wyczerpujące i nie zostały skutecznie zakwestionowane przez strony postępowania, zaś kierowane względem opinii zastrzeżenia zostały dostatecznie wyjaśnione w drodze uzupełniających opinii pisemnych.

Sąd Rejonowy wskazał, że biegli dokonali wyliczenia wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych, dodatku za pracę w porze nocnej, w dwóch wariantach: I przy przyjęciu, że powód na polecenie pozwanego nieprawidłowo rejestrował czas pracy, tzn. czas innej pracy był ewidencjonowany jako odpoczynek; II przy przyjęciu, że powód prawidłowo rejestrował czas pracy; również wyliczenie należności z tytułu ryczałtów za noclegi oraz diet tytułem podróży służbowych zostało dokonane przez biegłych w dwóch wariantach: I na podstawie danych z kalendarza powoda; II na podstawie danych z kalendarza powoda za okres od 1 stycznia 2013 roku do 22 sierpnia 2013 roku oraz na podstawie danych z (...) za okres od 23 sierpnia 2013 roku do 31 lipca 2014 roku. Sąd I instancji w obu przypadkach za podstawę ustaleń przyjął II wariant opinii z powodów wskazanych wyżej w uzasadnieniu.

Sąd ten dokonał modyfikacji w zakresie wyliczonych przez biegłego kwot w następującym zakresie:

- w zakresie wysokości należnego powodowi ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy biegły jako zmienne składniki wynagrodzenia z okresu 3 miesięcy poprzedzających zwolnienie lekarskie przyjął składniki wyliczone zgodnie z wariantem I opinii. Z tego względu Sąd dokonał stosownego przeliczenia ekwiwalentu przy przyjęciu jako zmiennych składników wynagrodzenia z okresu 3 miesięcy poprzedzających zwolnienie lekarskie składników wyliczonych zgodnie z wariantem II opinii;

- w zakresie wysokości należnego powodowi wyrównania wynagrodzenia chorobowego za sierpień 2014 roku przy ustalaniu podstawy wymiaru świadczenia biegły przyjął zmienne składniki wynagrodzenia wyliczone zgodnie z wariantem I opinii. Z tego względu Sąd dokonał stosownego przeliczenia wysokości należnego powodowi wyrównania wynagrodzenia chorobowego za sierpień 2014 roku przy ustalaniu podstawy wymiaru świadczenia przyjmując zmienne składniki wynagrodzenia wyliczone zgodnie z wariantem II opinii.

Sąd I instancji oddalił wniosek pełnomocnika powoda o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego ds. transportu drogowego jako zmierzające jedynie do przedłużenia postępowania.

Wskazał, że zgodnie z przyjętym orzecznictwem dowód z opinii biegłego ma szczególny charakter, gdyż korzysta się z niego w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych i z tego względu nie mają do niego zastosowania wszystkie zasady dotyczące postępowania dowodowego, a w szczególności art. 217 § 1 k.p.c.; dlatego nie można przyjąć, że sąd obowiązany jest dopuścić dowód z kolejnych biegłych, w każdym wypadku, gdy złożona opinia jest niekorzystna dla strony wnoszącej o to, nie zgadza się ona z wnioskami opinii, jak i nie uznaje argumentacji biegłego co do podnoszonych przez stronę zarzutów, a która to została w pełni podzielona przez Sąd; sąd ma obowiązek dopuszczenia dowodu z dalszej opinii, gdy zachodzi taka potrzeba, a więc wtedy gdy opinia, którą dysponuje, zawiera istotne luki, bo nie odpowiada na postawione tezy dowodowe, jest niejasna, czyli nienależycie uzasadniona lub nieweryfikowalna, tj. gdy przedstawiona przez eksperta analiza nie pozwala organowi orzekającemu skontrolować jego rozumowania co do trafności jego wniosków końcowych (por. postanowienie SN z dnia 19 sierpnia 2009 r., III CSK 7/09, LEX nr 533130, wyrok SN z dnia 30 maja 2007 r., IV CSK 41/07, LEX nr 346211, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 10 stycznia 2008 r., V ACa 816/07, LEX nr 398729). Wykazywanie okoliczności, uzasadniających powołanie kolejnego biegłego pozostaje w gestii strony. To strona winna wykazać się niezbędną aktywnością i wykazać błędy, sprzeczności lub inne wady w opiniach biegłych, które dyskwalifikują istniejące opinie ewentualnie uzasadniają powołanie dodatkowych opinii (por. wyrok SN z dnia 16 września 2009 r., I UK 102/09, LEX nr 537027). W ocenie Sądu Rejonowego z okoliczności sprawy nie wynikała potrzeba powołania innego biegłego, gdyż przedstawiona w sprawie opinia biegłego ds. transportu drogowego była spójna, logiczna, miarodajna i odpowiadała postawionej tezie dowodowej, a wszelkie wątpliwości zostały wyjaśnione w drodze opinii uzupełniających, zaś pełnomocnik powoda nie wykazał żadnych okoliczności uzasadniających powołanie dodatkowej opinii.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, iż powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Sąd ten częściowo uwzględnił zarzut przedawnienia roszczeń strony powodowej. Wskazał, że zgodnie z art. 291 § 1 k.p. roszczenia ze stosunku pracy ulegają przedawnieniu z upływem 3 lat od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne; roszczenia o wypłatę należności z tytułu godzin nadliczbowych, dodatku za pracę w porze nocnej, diet i ryczałtów za noclegi stawały się wymagalne w dziesiątym dniu każdego następnego miesiąca, albowiem w przypadku powoda okres rozliczeniowy wynosił jeden miesiąc, zaś termin wypłaty wynagrodzenia określono do dnia 10ego następnego miesiąca; a zatem – skoro pozew został wniesiony w dniu 20 kwietnia 2016 roku, a rozszerzony o należności obejmujące miesiące styczeń – maj 2013 roku w dniu 2018 roku – przedawnieniu uległy roszczenia obejmujące wynagrodzenie za okres styczeń – maj 2013 roku i Sąd oddalił powództwo w tym zakresie. Sąd Rejonowy podniósł, iż instytucja przedawnienia obejmuje jedynie aspekt czasowy dochodzonego roszczenia, nie zaś jego wysokość i określenie odmiennej kwoty roszczenia pierwotnie objętego pozewem nie wyłącza skutku przerwania biegu terminu przedawnienia. Innymi słowy, przedawnieniu ulega jedynie możliwość sądowego dochodzenia roszczenia pieniężnego, wypływających z określonego zdarzenia prawnego, nie zaś wskazana sporna kwota, na którą roszczenie opiewa.

W ocenie Sądu a quo skorzystanie z zarzutu przedawnienia nie można było w tym konkretnym przypadku uznać za nadużycie przez pozwaną prawa podmiotowego, ponieważ przedawnienie jest instytucją stabilizującą stosunki prawne, jego istotą jest, aby dłużnik nie pozostawał bezterminowo w niepewności, co do swojej sytuacji prawnej; zarzut przedawnienia ma charakter materialnoprawny, może być podniesiony na każdym etapie postępowania, również w postępowaniu apelacyjnym; stanowi on prawo podmiotowe dłużnika, dlatego jedynie w wyjątkowych sytuacjach może nie zostać uwzględniony przez sąd i potraktowany jako nadużycie prawa na podstawie art. 5 k.c. (odpowiednio 8

k.p.); konstrukcja nadużycia prawa podmiotowego (art. 5 k.c. oraz art. 8 k.p.) ma charakter wyjątkowy i może być zastosowana tylko po wykazaniu wyjątkowych okoliczności; przy ocenie czy zarzut przedawnienia stanowi nadużycie prawa rozstrzygające znaczenie mają okoliczności konkretnego wypadku zachodzące po stronie poszkodowanego oraz osoby zobowiązanej do naprawienia szkody; w szczególności znaczenie ma charakter uszczerbku, jakiego doznał poszkodowany, przyczyna opóźnienia w dochodzeniu roszczenia i czas trwania tego opóźnienia, a także zachowanie obydwu stron stosunku zobowiązaniowego; stosowanie art. 5 k.c. (podobnie, jak art. 8 k.p.) pozostaje zatem w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności konkretnej sprawy; w oderwaniu od tych konkretnych okoliczności nie można formułować ogólnych dyrektyw co do stosowania tego przepisu; ocena, czy w konkretnym przypadku ma zastosowanie norma art. 5 k.p., mieści się w granicach swobodnego uznania sędziowskiego.

Sąd meriti uznał, że dla uznania zarzutu przedawnienia za nadużycie prawa konieczne jest więc wykazanie w szczególności, że beczynność wierzyciela w dochodzeniu roszczenia wynikała z przyczyn wyjątkowych; jeśli zaś w okresie biegu przedawnienia roszczenia nie istniały zasadnicze, usprawiedliwione przeszkody w zakresie dochodzenia takiego roszczenia przez poszkodowanego, nie może on kwestionować skuteczności zgłoszonego przez sprawcę szkody zarzutu przedawnienia z powołaniem się na konstrukcję nadużycia prawa.

W ocenie Sądu I instancji powód nie uprawdopodobnił, aby przez cały trzyletni okres istniały po jego stronie usprawiedliwione przeszkody w zakresie dochodzonego roszczenia, wręcz przeciwnie – sam przyznał, iż stan jego zdrowia utrudniał, a jedynie okresowo uniemożliwiał podejmowanie działań mających na celu dochodzenie swoich praw; utrudnienia w dochodzeniu roszczenia nie można utożsamiać z niemożliwością jego dochodzenia, a zatem należy uznać, iż nie istniały po stronie powoda usprawiedliwione przeszkody do zgłoszenia pracodawcy we wcześniejszym okresie żądania wypłaty uzupełniających kwot.

Przechodząc do merytorycznej oceny nieprzedawnionych roszczeń powoda Sąd meriti w pierwszej kolejności rozważył zasadność roszczenia o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych oraz w porze nocnej wraz ze stosownymi dodatkami z tego tytułu w okresie od 1 czerwca 2013 roku do 31 lipca 2014 roku. Wskazał, że w myśl art. 151 § 1 K.p. oraz art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 roku o czasie pracy kierowców (Dz.U. z 2012 r., poz. 1155 ze zm.) praca wykonywana ponad obowiązujące pracownika normy czasu pracy, a także praca wykonywana ponad przedłużony dobowy wymiar czasu pracy, wynikający z obowiązującego pracownika systemu i rozkładu czasu pracy, stanowi pracę w godzinach nadliczbowych, zaś zgodnie z art. 6 ust. 1 ustawy o czasie pracy kierowców, czasem pracy kierowcy jest czas od rozpoczęcia do zakończenia pracy, która obejmuje wszystkie czynności związane z wykonywaniem przewozu drogowego, w szczególności prowadzenie pojazdu, załadowywanie i rozładowywanie oraz nadzór nad załadunkiem i wyładunkiem, nadzór oraz pomoc osobom wsiadającym i wysiadającym, czynności spedycyjne, obsługę codzienną pojazdów i przyczep, inne prace podejmowane w celu wykonania zadania służbowego lub zapewnienia bezpieczeństwa osób, pojazdu i rzeczy, niezbędne formalności administracyjne, utrzymanie pojazdu w czystości; czasem pracy kierowcy jest również czas poza przyjętym rozkładem czasu pracy, w którym kierowca pozostaje na stanowisku pracy kierowcy w gotowości do wykonywania pracy, w szczególności podczas oczekiwania na załadunek lub rozładunek, których przewidywany czas trwania nie jest znany kierowcy przed wyjazdem albo przed rozpoczęciem danego okresu; do czasu pracy kierowcy wlicza się przerwę w pracy trwającą 15 minut, którą pracodawca jest obowiązany wprowadzić, jeżeli dobowy wymiar czasu pracy kierowcy wynosi co najmniej 6 godzin; do czasu pracy kierowcy nie wlicza się: czasu dyżuru, jeżeli podczas dyżuru kierowca nie wykonywał pracy, nieusprawiedliwionych postojów w czasie prowadzenia pojazdu, dobowego nieprzerwanego odpoczynku (art. 7); czasem dyżuru jest czas, w który kierowca pozostaje poza normalnymi godzinami pracy w gotowości do wykonywania pracy wynikającej z umowy o pracę w zakładzie pracy lub w innym miejscu wyznaczonym przez pracodawcę; w przypadku gdy pojazd jest prowadzony przez dwóch lub więcej kierowców, czas nieprzeznaczony na kierowanie pojazdem jest czasem dyżuru (art. 9); za czas dyżuru kierowcy przysługuje czas wolny od pracy w wymiarze odpowiadającym długości dyżuru, a w razie braku możliwości udzielenia czasu wolnego – wynagrodzenie wynikające z jego osobistego zaszeregowania, określonego stawką godzinową lub miesięczną, a jeżeli taki składnik wynagrodzenia nie został wyodrębniony przy określaniu warunków wynagradzania – 60% wynagrodzenia.

Sąd meriti wskazał także, iż w myśl art. 22 § 1 k.p. pracownik, zawierając umowę o pracę, zobowiązuje się do wykonywania pracy podporządkowanej, to znaczy pracy określonego rodzaju i pod kierownictwem pracodawcy; wprawdzie przepis art. 151 i nast. K.p. nie uzależniają przyznania pracownikowi wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych od wyraźnego zlecenia jej przez pracodawcę, lecz nie ulega wątpliwości, że pracodawca powinien o niej przynajmniej wiedzieć, tym bardziej gdy praca ta nie ma charakteru sporadycznego, lecz jest wykonywana systematycznie przez dłuższy czas i ten fakt akceptować; ponadto konieczność wykonywania takiej pracy powinna wynikać z obiektywnych warunków pracy, nie pozwalających pracownikowi na wykonywanie należących do niego zadań w ustawowej normie czasu pracy, lub wynikających z nagłych, nieprzewidzianych okoliczności.

Wreszcie Sąd Rejonowy zauważył, że ocena celowości prowadzenia przez pracodawcę określonej działalności i w związku z tym podejmowania odpowiednich decyzji jest zawsze zastrzeżona dla pracodawcy. Wskazał, że przepisy prawa pracy nie przewidują obowiązku pracodawcy wcześniejszego zawiadomienia (uprzedzenia) pracownika o konieczności świadczenia pracy w godzinach nadliczbowych; polecenie wykonywania takiej pracy nie wymaga zachowania szczególnej formy i może być wydane w jakikolwiek sposób przez każde zachowanie przełożonego ujawniające w dostateczny sposób jego wolę, a także wynikać z okoliczności faktycznych danego przypadku; aprobatą wykonywanej pracy jest konieczną przesłanką powstania po stronie pracodawcy obowiązku zapłaty tego wynagrodzenia wraz z dodatkiem za godziny nadliczbowe, zaś warunkiem przyjęcia dorozumianej zgody pracodawcy na pracę w godzinach nadliczbowych jest zatem świadomość pracodawcy, że pracownik ją wykonuje.

Na mocy art. 151<sup>1</sup> §1 k.p. za pracę w godzinach nadliczbowych, oprócz normalnego wynagrodzenia, pracownikowi przysługuje dodatek w wysokości 100 % wynagrodzenia – za pracę w godzinach nadliczbowych przypadających w nocy, w niedziele i święta niebędące dla pracownika dniami pracy, zgodnie z obowiązującym go rozkładem czasu pracy, w dniu wolnym od pracy udzielonym pracownikowi w zamian za pracę w niedziele lub święto, zgodnie z obowiązującym go rozkładem czasu pracy, a 50% wynagrodzenia – za pracę w godzinach nadliczbowych przypadających w każdym innym dniu niż określony w pkt 1. Dodatek w wysokości 100% przysługuje także za każdą godzinę pracy nadliczbowej z tytułu przekroczenia przeciętnej tygodniowej normy czasu pracy w przyjętym okresie rozliczeniowym, chyba, że przekroczenie tej normy nastąpiło w wyniku pracy w godzinach nadliczbowych, za które pracownikowi przysługuje prawo do dodatku w wysokości określonej w 100%. Alternatywnie, w zamian za czas przepracowany w godzinach nadliczbowych pracodawca może udzielić pracownikowi w tym samym wymiarze czasu wolnego od pracy (art. 151<sup>2</sup> k.p.).

Sąd I instancji uznał, że zgodnie zaś z art. 151<sup>8</sup> § 1 k.p. pracownikowi wykonującemu pracę w porze nocnej przysługuje dodatek do wynagrodzenia za każdą godzinę pracy w porze nocnej w wysokości 20% stawki godzinowej wynikającej z minimalnego wynagrodzenia za pracę, ustalanego na podstawie odrębnych przepisów; w myśl § 2 w stosunku do pracowników wykonujących pracę w porze nocnej stale poza zakładem pracy dodatek, o którym mowa w § 1, może być zastąpiony ryczałtem, którego wysokość odpowiada przewidywanemu wymiarowi pracy w porze nocnej.

W ocenie Sądu I instancji z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynikało, że powód zatrudniony był w zwykłym systemie czasu pracy, a rozmiar obciążających go zadań w sposób stały wykluczał możliwość ich wykonania w ramach ustawowego czasu pracy; organizowanie czasu pracy należy do pracodawcy i jego obciąża ryzyko z tym związane; o zakresie obowiązków pracownika decyduje nie tylko rodzaj wykonywanej pracy, ale również rozmiar wynikających z nich zadań, które powinny być tak określone, by ich wykonanie w normalnym czasie pracy było obiektywnie możliwe (wyrok SN z dnia 27 czerwca 1977 roku, I PRN 86/77, Lex nr 14397), zaś realizacja tego obowiązku powinna zapewniać pełne wykorzystanie czasu pracy i być zgodna z obowiązującymi przepisami o czasie pracy. Sąd meriti zauważył, że wprawdzie spełnienie obowiązków pracownika zatrudnionego na stanowisku kierowcy wymaga wykonywania pracy niejednokrotnie ponad ustawowe normy czasu zatrudnienia, jednakże zakład pracy nie jest uprawniony do stałego obarczania takiego pracownika pracą w zwiększonym wymiarze, bez rekompensowania pracy w godzinach nadliczbowych poprzez wypłatę stosownych dodatków do wynagrodzenia lub udzielenie czasu wolnego.

Sąd I instancji podkreślił, iż na wszystkich osobach zatrudnionych w charakterze kierowców spoczywa obowiązek precyzyjnego rejestrowania czasu pracy za pomocą tachografu, a ich czas pracy jest ściśle reglamentowany ustawowo, co umożliwia pracodawcy bieżącą kontrolę i ustalenie rozmiaru zadań w proporcji do wiążącego kierowcę czasu pracy, nawet w razie wykazania przez podmiot zatrudniający, że rodzaj wykonywanych przewozów lub ich szczególna organizacja uzasadniały wprowadzenie zadaniowego czasu pracy, co nie miało miejsca w niniejszym postępowaniu, ilość obciążających kierowcę obowiązków winna być dostosowana do czasu pracy określonego w art. 11 ustawy o czasie pracy kierowców; polecenie pracy w godzinach nadliczbowych – co zostało ponownie podkreślone - nie wymaga bowiem szczególnej formy, a brak sprzeciwu przełożonego na wykonywanie w jego obecności przez pracownika obowiązków może być zakwalifikowany jako polecenie świadczenia pracy w godzinach nadliczbowych; systematyczne przydzielanie zadań ponad możliwości może równać się takiemu poleceniu pracy w czasie przekraczającym normy czasu pracy (wyrok SN z dnia 10 września 1998 roku, I PKN 301/98, niepubl.).

W ocenie Sądu a quo specyfika rozpatrywanej sprawy polegała na konieczności wyboru podstawy dla określenia rzeczywistego czasu powoda i wysokości dochodzonej należności, co wiązało się również z kwestią rozłożenia ciężaru dowodu w niniejszym postępowaniu; jako najbardziej wiarygodny dla ustalenia rzeczywistego czasu pracy powoda Sąd uznał dowód w postaci tarczki tachografu, przy założeniu, iż powód w sposób prawidłowy ewidencjonował swój czas pracy, przedstawiając tachograf na odpowiednie do danych czynności pozycje; za okres, za który strona pozwana nie złożyła tarczki tachografu podstawę dla ustaleń faktycznych w przedmiocie liczby przepracowanych godzin nadliczbowych i w porze nocnej, oprócz zeznań powoda i świadków, stanowić mogło jedynie zestawienie czasu pracy sporządzone przez stronę powodową.

Sąd Rejonowy uznał, że zgodnie z ogólną regułą wyrażoną w art. 6 k.c. w związku z art. 300 k.p. na pracowniku spoczywa ciężar udowodnienia tego, iż wykonywał pracę w godzinach nadliczbowych; podkreślenia jednakże wymaga fakt, iż zgodnie z przepisem art. 94 pkt 9a k.p. pracodawca ma obowiązek prowadzenia dokumentacji w sprawach związanych ze stosunkiem pracy oraz akt osobowych pracowników. Jest to podstawowy obowiązek pracodawcy, a jego niewykonanie stanowi wykroczenie przeciwko prawom pracownika – naruszenie obowiązku prowadzenia dokumentacji w sprawach związanych ze stosunkiem pracy (art. 281 pkt 6 k.p.); dokumentacja ta w pewnym zakresie stanowi potwierdzenie wywiązywania się pracodawcy z ciężących na nim, a wynikających z konkretnego stosunku pracy, obowiązków względem danego pracownika; również fakt wypłaty wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych, lub przyznania ekwiwalentnego czasu wolnego od pracy powinien być odzwierciedlony w prowadzonej przez pracodawcę dokumentacji, zaś brak dokumentacji, wynikający z zaniedbania jej prowadzenia przez pracodawcę powoduje zmianę wynikającego z art. 6 k.c. rozkładu ciężaru dowodów, przerzucając go na osobę zaprzeczającą faktom, z których strona powodowa wywodzi skutki pozwu (wyrok SA w Białymstoku z 10 kwietnia 2003 roku, III APa 40/02, OSA 2003/12/43); pracodawca ma w takich razach obowiązek wykazać, że pracownik nie pracował w takim rozmiarze, jak twierdzi, a tym bardziej jaki udokumentował (uzasadnienie wyroku SN z 5 maja 1999 roku, I PKN 665/98, OSNP 2000/14/535); brak ewidencji pracy w godzinach nadliczbowych obciąża pracodawcę, a nie powołującego się na nią pracownika, nie można więc obciążać pracownika konsekwencjami faktu, iż sam ewidencjonował swoje godziny pracy, gdyż był to obowiązek zakładu (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 13 stycznia 2005 roku, II PK 114/04, OSNP 2005/16/245).

Zdaniem Sądu I instancji konsekwencją braku ewidencji czasu pracy lub jej nierzetelności jest powstanie po stronie pracownika możliwości udowodnienia wszelkimi sposobami tego, że pracował w godzinach nadliczbowych, w tym za pomocą dowodów z zeznań świadków, czy też własnoręcznie prowadzonej dokumentacji. W ocenie Sądu I instancji przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe bezsprzecznie wykazało, iż powód w dochodzonym okresie świadczył u pozwanego pracę, bez przerw w zatrudnieniu – czego pozwana nie kwestionowała.

Sąd meriti uznał, że zebrane dowody wskazują również na fakt, że w każdym miesiącu pracy następowało przekroczenie norm czasu pracy. W niniejszej sprawie nie było też kwestionowane, aby w okresie zatrudnienia miała kiedykolwiek miejsce sytuacja, aby powód, w ramach obowiązującego go systemu pracy – nie realizował swoich obowiązków pracowniczych lub czynił to w sposób nienależyty, doprowadzając przez swoje zawinione działanie do

przedłużenia czasu pracy; w konsekwencji to na pracodawcy ciążył obowiązek wykazania, że powód nie wykonywał pracy w godzinach nadliczbowych, której to powinności strona pozwana nie zadośćuczyniła.

Sąd Rejonowy przyjął, że strona pozwana nie wykazała także, aby godziny nadliczbowe powoda zostały zrekompensowane poprzez odbiór dni wolnych i nie przedstawiła stosownego dokumentu na tę okoliczność.

Mając na uwadze powyższe Sąd ten uznał, że podstawę dla ustaleń faktycznych w przedmiocie liczby przepracowanych godzin nadliczbowych oraz godzin w porze nocnej, oprócz zeznań powoda i świadka, stanowić mogło jedynie zestawienie czasu pracy sporządzone przez stronę powodową oraz zapisy z tarcz tachografu.

Z powyższych względów, wobec niekwestionowania przez stronę pozwaną okresu zatrudnienia powoda i wykonywania przez niego w tym czasie pracy oraz ustalenia rzeczywistego dobowego wymiaru czasu pracy strony powodowej, Sąd I instancji zasądził na jego rzecz część dochodzonych kwot, stanowiących wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych w okresie od czerwca 2006 roku do listopada 2008 roku; wysokość tych kwot Sąd ten ustalił w oparciu o opinię biegłego z zakresu księgowości, jako najbardziej miarodajną dla ustalenia rozmiaru należnych świadczeń. Uznał, że opinia ta, jak również stanowiąca częściowo jej podstawę opinia biegłego z zakresu transportu drogowego (służąca ustaleniu czasu pracy powoda na podstawie tarcz tachograficznych) były spójne, logiczne i wyczerpujące i nie zostały skutecznie zakwestionowane przez strony postępowania, zaś kierowane względem opinii zastrzeżenia zostały dostatecznie wyjaśnione w drodze uzupełniających opinii pisemnych.

Sąd a quo uznał, że ustalona przez biegłych kwota należnego powodowi wynagrodzenia za okres od 1 czerwca 2013 roku do 31 lipca 2014 roku w zakresie wynagrodzenia za godziny nadliczbowe wyniosła 2.100,75 zł., ustalona przez biegłych kwota należnego powodowi wynagrodzenia za okres od 1 czerwca 2013 roku do 31 lipca 2014 roku w zakresie dodatku za pracę w porze nocnej wyniosła 605,64 złotych. Sąd zaznaczył, że był związany granicami żądania pozwu i zasądził na rzecz powoda miesiące czerwiec – październik 2013 roku kwoty żądane przez powoda jako mieszczące się w tych ustalonych przez biegłego w zakresie zaś wynagrodzenia należnego za miesiące listopad 2013 roku – lipiec 2014 roku Sąd zasądził kwoty wyliczone przez biegłego, gdyż kwoty dochodzone przez powoda przekraczały te wartości. Łącznie kwota zasądzonych wynagrodzenia za godziny nadliczbowe i dodatek za pracę w porze nocnej wyniosła 2.621,76 zł. W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu jako niezasadne.

W zakresie żądania zasądzenia odsetek od zasądzonych kwot Sąd Rejonowy zważył, iż stosownie do przepisu art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p., stanowiącego – zgodnie z dyspozycją art. 359 § 1 k.c. – formalne, ustawowe źródło odsetek, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, choćby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Zgodnie z art. 476 k.c. dłużnik dopuszcza się zwłoki, gdy nie spełnia świadczenia w terminie, a jeżeli termin nie jest oznaczony, gdy nie spełnia świadczenia niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela. W niniejszej sprawie zobowiązanie pozwanego do wypłaty wynagrodzenia za godziny nadliczbowe a także dodatku za pracę w porze nocnej, a zatem świadczeń okresowych, miało charakter terminowy i stawało się wymagalne 10 – tego każdego kolejnego miesiąca tj. w dniu wypłaty wynagrodzenia za pracę, dlatego też odsetki należało zasądzić od dnia 11 – ego każdego miesiąca.

W dalszej kolejności Sąd I instancji zbadał zasadność roszczenia powoda o zasądzenie kwoty 18.555 złotych tytułem należnych powodowi diet za podróże służbowe i ryczałtów za noclegi.

Uznał, że definicję podróży służbowej zawiera przepis art. 77<sup>5</sup> § 1 kodeksu pracy, który stanowi, że pracownikowi wykonującemu na polecenie pracodawcy zadanie służbowe poza miejscowością, w której znajduje się siedziba pracodawcy, lub poza stałym miejscem pracy przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową.

Wskazał, że powszechnie przyjmuje się, że świadczenia wypłacane przez pracodawcę na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową pracownika stanowią zwrot zwiększonych kosztów wynikających ze świadczenia pracy poza miejscowością, w której znajduje się siedziba pracodawcy lub poza stałym miejscem pracy (por. wyrok SN z dnia 15

lutego 2000 r., I PKN 536/99, OSNP 2001/13/443); miejscem wykonania zadania zleconego przez pracodawcę musi być miejscowość inna niż ta, w której znajduje się siedziba pracodawcy albo stałe miejsce pracy pracownika. Istota podróży służbowej polega zatem na przemieszczeniu się pracownika do tego miejsca celem wykonania powierzonego przez pracodawcę zadania.

Sąd I instancji wskazał, że pod pojęciem miejsca pracy rozumie się stały punkt w znaczeniu geograficznym, bądź pewien oznaczony obszar, strefę określoną granicami jednostki administracyjnej podziału kraju lub w inny dostatecznie wyraźny sposób, w którym ma nastąpić świadczenie pracy. Miejsce pracy nie musi być wyposażone w zaplecze socjalne, kadrowe i techniczne (por. wyrok SN z dnia 1 kwietnia 1985 r., I PR 19/85, OSP 1986/3/46); celem diet z tytułu podróży służbowych nie jest przysporzenie pracownikowi dodatkowych korzyści, a jedynie zrekompensowanie ponoszenia dodatkowych wydatków, a także - do pewnego stopnia - utrudnień życiowych związanych z pobytem poza miejscem zamieszkania (por. wyrok Sądu Najwyższego z 20 października 1998 r., I PKN 392/98, OSNP 1999 nr 23, poz. 745); warunki wypłacania należności z tytułu podróży służbowej pracownikowi, który nie jest zatrudniony w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej określa się w układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę, jeżeli pracodawca nie jest objęty układem zbiorowym pracy lub nie jest obowiązany do ustalenia regulaminu wynagradzania; postanowienia m.in. regulaminu wynagradzania nie mogą ustalać diety za dobę podróży służbowej na obszarze kraju oraz poza granicami kraju w wysokości niższej niż dieta z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju określona dla pracownika zatrudnionego w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej (art. 77<sup>5</sup> § 3, 4 k.p.)

Sąd meriti uznał, że zgodnie z § 7 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 roku w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (Dz. U. z 2013 roku, poz. 167 ze zm.) dieta w czasie podróży krajowej jest przeznaczona na pokrycie zwiększonych kosztów wyżywienia i wynosi 30 zł za dobę podróży; należność z tytułu diet oblicza się za czas od rozpoczęcia podróży krajowej (wyjazdu) do powrotu (przyjazdu) po wykonaniu zadania służbowego w następujący sposób:

- jeżeli podróż trwa nie dłużej niż dobę i wynosi:

- a) mniej niż 8 godzin - dieta nie przysługuje,
- b) od 8 do 12 godzin - przysługuje 50% diety,
- c) ponad 12 godzin - przysługuje dieta w pełnej wysokości;

- jeżeli podróż trwa dłużej niż dobę, za każdą dobę przysługuje dieta w pełnej wysokości, a za niepełną, ale rozpoczętą dobę:

- a) do 8 godzin - przysługuje 50% diety,
- b) ponad 8 godzin - przysługuje dieta w pełnej wysokości.

Sąd I instancji wskazał także, że zgodnie z treścią § 7 ust. 3 pkt 1 rozporządzenia, dieta nie przysługuje za czas delegowania do miejscowości pobytu stałego lub czasowego pracownika, w § 8 ust. 3 rozporządzenia wprowadzono zasadę, zgodnie z którą pracownikowi, któremu nie zapewniono bezpłatnego noclegu i który nie przedłożył rachunku za nocleg podczas podróży krajowej w obiekcie świadczącym usługi hotelarskie przysługuje ryczałt za każdy nocleg w wysokości 150% diety; zgodnie z ust. 4 § 8 ryczałt za nocleg przysługuje, jeżeli nocleg trwa co najmniej 6 godzin pomiędzy godzinami 21 i 7; z kolei zgodnie z treścią ust. 5 zwrot kosztów noclegu lub ryczałt za nocleg nie przysługuje za czas przejazdu, a także jeżeli pracodawca uzna, że pracownik ma możliwość codziennego powrotu do miejscowości stałego lub czasowego pobytu.

Jako najbardziej wiarygodny dla ustalenia należnych powodowi diet oraz ryczałtów za noclegi Sąd Rejonowy uznał dowód w postaci danych z kalendarza powoda za okres od 1 stycznia 2013 roku do 22 sierpnia 2013 roku oraz w postaci zapisów (...) z samochodu, którym poruszał się powód za okres od 23 sierpnia 2013 roku do 31 lipca 2014 roku. W ocenie Sądu dane geolokalizacyjne z zamontowanego w pojeździe powoda systemu (...), pozwalające na ustalenie współrzędnych geograficznych pojazdu danego dnia z dokładnością do kilku metrów stanowią najbardziej wiarygodne źródło informacji na temat czasu przebywania powoda poza miejscem zamieszkania (w podróży służbowej) oraz ilości noclegów spędzonych przez powoda podczas podróży służbowej poza miejscem zamieszkania – przy uwzględnieniu treści powołanych wyżej przepisów.

Ustalając wysokość należnych powodowi świadczeń z tytułu diet oraz ryczałtów z tytułu podróży służbowych, Sąd a quo oparł się na opinii biegłego z zakresu rachunkowości jako najbardziej miarodajnej dla ustalenia rozmiaru należnych świadczeń. Opinia ta, jak również stanowiąca jej podstawę opinia biegłego z zakresu transportu drogowego (służąca ustaleniu należnych diet oraz ryczałtów za noclegi na podstawie zapisów (...)) były spójne, logiczne i wyczerpujące i nie zostały skutecznie zakwestionowane przez strony postępowania. Uznał, że kierowane względem opinii zastrzeżenia zostały dostatecznie wyjaśnione w drodze uzupełniających opinii pisemnych.

Wyliczenie należności z tytułu ryczałtów za noclegi oraz diet tytułem podróży służbowych zostało dokonane przez biegłych w dwóch wariantach: I na podstawie danych z kalendarza powoda; II na podstawie danych z kalendarza powoda za okres od 1 stycznia 2013 roku do 22 sierpnia 2013 roku oraz na podstawie danych z (...) za okres od 23 sierpnia 2013 roku do 31 lipca 2014 roku. Sąd za podstawę ustaleń przyjął II wariant opinii z powodów wskazanych wyżej w uzasadnieniu.

Ustalona przez biegłych kwota należnych powodowi diet i ryczałtów za noclegi za okres od 1 czerwca 2013 roku do 31 lipca 2014 roku wyniosła 14.325 złotych. Sąd związany granicami żądania pozwu zasądził na rzecz powoda miesiące lipiec 2013 roku oraz lipiec 2014 roku kwoty żądane przez powoda jako mieszczące się w tych ustalonych przez biegłego. W zakresie zaś diet i ryczałtów za noclegi należnych za miesiące czerwiec 2013 roku oraz za okres od sierpnia 2013 roku do czerwca 2014 roku Sąd zasądził kwoty wyliczone przez biegłego, gdyż kwoty dochodzone przez powoda przekraczały te wartości. Łącznie kwota zasądzanego roszczenia z tytułu diet i ryczałtów za noclegi wyniosła 14.115 zł. W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu jako niezasadne.

W zakresie żądania zasądzenia odsetek od zasądzonych kwot Sąd Rejonowy zważył, iż stosownie do przepisu art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p., stanowiącego – zgodnie z dyspozycją art. 359 § 1 k.c. – formalne, ustawowe źródło odsetek, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, choćby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Zgodnie z art. 476 k.c. dłużnik dopuszcza się zwłoki, gdy nie spełnia świadczenia w terminie, a jeżeli termin nie jest oznaczony, gdy nie spełnia świadczenia niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela. W niniejszej sprawie zobowiązanie pozwanego do wypłaty diet i ryczałtów za noclegi z tytułu podróży służbowych, a zatem świadczeń okresowych, miało charakter terminowy i stawało się wymagalne 10 – tego każdego kolejnego miesiąca tj. w dniu wypłaty wynagrodzenia za pracę, dlatego też odsetki należało zasądzić od dnia 11 – ego każdego miesiąca.

W dalszej kolejności Sąd I instancji rozważył zasadność roszczenia o zasądzenie kwoty 404,34 złotych tytułem wyrównania wynagrodzenia chorobowego za sierpień 2014 roku wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 września 2014 roku do dnia zapłaty.

Wskazał, że zgodnie z treścią art. 92 § 1 pkt 1 kodeksu pracy za czas niezdolności pracownika do pracy wskutek choroby lub odosobnienia w związku z chorobą zakaźną - trwającej łącznie do 33 dni w ciągu roku kalendarzowego, a w przypadku pracownika, który ukończył 50 rok życia - trwającej łącznie do 14 dni w ciągu roku kalendarzowego - pracownik zachowuje prawo do 80% wynagrodzenia, chyba że obowiązujące u danego pracodawcy przepisy prawa pracy przewidują wyższe wynagrodzenie z tego tytułu (wynagrodzenie chorobowe); wynagrodzenie chorobowe oblicza się wedle zasad obowiązujących przy ustalaniu podstawy wymiaru zasiłku chorobowego. Szczegółowe zasady obliczania podstawy wymiaru zasiłku, a w konsekwencji także wynagrodzenia chorobowego, określają



przepisy rozdziału 8 u.ś.p.u.s. „Zasady ustalania podstawy wymiaru zasiłków przysługujących ubezpieczonym będącym pracownikami”. Podstawę tę stanowi przeciętne miesięczne wynagrodzenie wypłacone ubezpieczonemu (pracownikowi) za okres 12 miesięcy kalendarzowych poprzedzających miesiąc, w którym powstała niezdolność do pracy. Jeżeli prawo do zasiłku (wynagrodzenia) powstało przed upływem tego okresu, podstawę jego wymiaru stanowi przeciętne wynagrodzenie miesięczne wypłacone pracownikowi za pełne miesiące kalendarzowe ubezpieczenia (zatrudnienia).

W przedmiotowej sprawie za podstawę wynagrodzenia chorobowego powoda pozwany przyjął wyłącznie jego wynagrodzenie zasadnicze, w wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę za 2014 rok. Pozwany nie doliczył do podstawy wynagrodzenia jego zmiennych składników, które, jak wyżej wykazano były powodowi należne.

Ustalając wysokość wynagrodzenia chorobowego przysługującego powodowi, Sąd I instancji oparł się na opinii biegłego z zakresu rachunkowości jako najbardziej miarodajnej dla ustalenia rozmiaru należnych świadczeń. Sąd ten dokonał modyfikacji w zakresie wyliczonej przez biegłego kwoty, albowiem przy ustalaniu podstawy wymiaru świadczenia biegły przyjął zmienne składniki wynagrodzenia wyliczone zgodnie z wariantem I opinii. Z tego względu Sąd dokonał stosownego przeliczenia wysokości należnego powodowi wyrównania wynagrodzenia chorobowego za sierpień 2014 roku przy ustalaniu podstawy wymiaru świadczenia przyjmując zmienne składniki wynagrodzenia wyliczone zgodnie z wariantem II opinii i w konsekwencji zasądzając na rzecz powoda różnicę pomiędzy wynagrodzeniem należnym, a wypłaconym, tj. kwotę 59,38 złotych. Powództwo w pozostałym zakresie podlegało oddaleniu jako zbyt wygórowane.

W zakresie żądania zasądzenia odsetek od zasądzonej kwoty Sąd Rejonowy zważył, iż zobowiązanie pozwanego do wypłaty wynagrodzenia chorobowego za sierpień 2014 roku miało charakter terminowy i stawało się wymagalne 10 – tego dnia kolejnego miesiąca, dlatego też odsetki należało zasądzić od dnia 11 – ego września 2014 roku.

Kolejnym roszczeniem powoda było żądanie wypłaty wyrównania ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy w kwocie 2.334,16 złotych. Zgodnie z treścią art. 171 § 1 kodeksu pracy w przypadku niewykorzystania przysługującego urlopu w całości lub w części z powodu rozwiązania lub wygaśnięcia stosunku pracy pracownikowi przysługuje ekwiwalent pieniężny. W art. 172 k.p. wyjaśniono, iż za czas urlopu pracownikowi przysługuje wynagrodzenie, jakie by otrzymał, gdyby w tym czasie pracował. Zmienne składniki wynagrodzenia mogą być obliczane na podstawie przeciętnego wynagrodzenia z okresu 3 miesięcy poprzedzających miesiąc rozpoczęcia urlopu; w przypadkach znacznego wahania wysokości wynagrodzenia okres ten może być przedłużony do 12 miesięcy.

Sąd I instancji uznał, że w przedmiotowej sprawie za podstawę ekwiwalentu urlopowego powoda pozwany przyjął wyłącznie jego wynagrodzenie zasadnicze, w wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę. Pozwany nie doliczył do podstawy wynagrodzenia jego zmiennych składników, które, jak wyżej wykazano były powodowi należne. Ustalając wysokość ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy przysługującego powodowi, Sąd Rejonowy oparł się na opinii biegłego z zakresu rachunkowości jako najbardziej miarodajnej dla ustalenia rozmiaru należnych świadczeń. Sąd dokonał modyfikacji w zakresie wyliczonej przez biegłego kwoty, albowiem przy ustalaniu podstawy wymiaru świadczenia biegły przyjął zmienne składniki wynagrodzenia wyliczone zgodnie z wariantem I opinii. Z tego względu Sąd ten dokonał stosownego przeliczenia ekwiwalentu przy przyjęciu jako zmiennych składników wynagrodzenia z okresu 3 miesięcy poprzedzających zwolnienie lekarskie składników wyliczonych zgodnie z wariantem II opinii i w konsekwencji zasądzając na rzecz powoda różnicę pomiędzy ekwiwalentem należnym, a wypłaconym, tj. kwotę 281,22 złotych. Powództwo w pozostałym zakresie podlegało oddaleniu jako zbyt wygórowane.

W zakresie żądania zasądzenia odsetek od zasądzonej kwoty Sąd meriti zważył, iż zobowiązanie pozwanego do wypłaty ekwiwalentu pieniężnego miało charakter terminowy i stawało się wymagalne z dniem ustania stosunku pracy, tj. 31 grudnia 2015 roku, dlatego też zasadnym było zasądzenie odsetek zgodnie z treścią żądania strony – od dnia 14 stycznia 2016 roku.

Ostatnim roszczeniem zgłoszonym przez powoda było zasądzenie od pozwanego kwoty 1.750 złotych tytułem odprawy rentowej wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 4 lutego 2016 roku do dnia zapłaty. Zgodnie z treścią

art. 92<sup>1</sup> § 1 kodeksu pracy pracownikowi spełniającemu warunki uprawniające do renty z tytułu niezdolności do pracy lub emerytury, którego stosunek pracy ustał w związku z przejściem na rentę lub emeryturę, przysługuje odprawa pieniężna w wysokości jednomiesięcznego wynagrodzenia. Związek między ustaniem stosunku pracy a przejściem na rentę inwalidzką lub emeryturę jest ujmowany szeroko w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Do nabycia prawa do odprawy nie jest konieczne, aby rozwiązano stosunek pracy z powodu przejścia pracownika na rentę lub emeryturę. Przyczyna nie ma wpływu na prawo do tej odprawy. Przykładowo SN w wyroku z 28.07.1999 r., I PKN 174/99, OSNAPiUS 2000/21, poz. 786, stwierdził, że przepis art. 92<sup>1</sup> § 1 k.p. wiąże prawo do odprawy emerytalnej z ustaniem, nie zaś z rozwiązaniem stosunku pracy. Wygaśnięcie stosunku pracy wskutek upływu czasu, na jaki zawarto umowę o pracę, nie wyklucza jego związku z przejściem na emeryturę. Wystarczy w tym zakresie związek czasowy, tj. przejście na emeryturę lub rentę bezpośrednio po ustaniu stosunku pracy. Związek ten jest zachowany także wtedy, gdy pracownik przechodzi na rentę lub emeryturę w pewnym okresie po ustaniu stosunku pracy, lecz następuje to bezpośrednio po okresie nieprzerwanego pobierania zasiłku chorobowego, zapoczątkowanego jeszcze w czasie trwania stosunku pracy (zob. np. uchwała SN z 7.01.2000 r., III ZP 18/99, OSNAPiUS 2000/24, poz. 888).

Sąd I instancji uznał, że w niniejszej sprawie powód od dnia 4 sierpnia 2014 roku do dnia 17 sierpnia 2014 roku powód przebywał na zwolnieniu lekarskim, od dnia 18 sierpnia 2014 roku do dnia 1 lutego 2015 roku pobierał zasiłek chorobowy, a od dnia 2 lutego 2015 roku do dnia 27 stycznia 2016 roku – świadczenie rehabilitacyjne, zaś decyzją z dnia 4 lutego 2016 roku, od dnia 28 stycznia 2016 roku powodowi przyznano rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego w ocenie Sądu I instancji wynika, iż powód wniosek o przyznanie renty z tytułu niezdolności do pracy złożył jeszcze w trakcie trwania stosunku pracy (15 grudnia 2015 roku), nadto, z zeznań przesłuchanego w charakterze świadka W. S. jednoznacznie wynikało, iż powód pośrednio informował pracodawcę o fakcie złożenia takiego wniosku mówiąc, iż jego powodem odejścia z pracy jest przejście na rentę.

W świetle powyższego Sąd Rejonowy nie miał żadnych wątpliwości co do tego, iż stosunek pracy powoda ustał w związku z przejściem na rentę, wobec czego zasadnym było zasądzenie na jego rzecz odprawy pieniężnej w wysokości jednomiesięcznego wynagrodzenia, tj. w żądanej kwocie 1.750 złotych. Podkreślić przy tym należy, iż nie ma znaczenia w sprawie okoliczność, iż powód nie wystąpił do pracodawcy z formalnym wnioskiem o wypłatę odprawy w związku z przejściem na rentę. Żaden przepis prawa nie uzależnia bowiem prawa do odprawy rentowej od złożenia wniosku o jej wypłatę.

W zakresie żądania zasądzenia odsetek od zasądzonej odprawy Sąd zważył, iż zobowiązanie pozwanego do jej wypłaty miało charakter terminowy i stawało się wymagalne z dniem wydania decyzji w przedmiocie przyznania powodowi renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy, tj. 4 lutego 2016 roku, dlatego też zasadnym było zasądzenie odsetek od dnia następnego – 5 lutego 2016 roku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. stosując zasadę stosunkowego ich rozdzielenia.

Sąd meriti uznał, że powód ostatecznie żądał łącznie kwoty 46.746,79 zł, zasądzona na rzecz powoda kwota wyniosła 18.827,36 zł, co oznacza, że powód wygrał proces w 40,27 %. Na koszty poniesione przez obydwie strony złożyły się wydatki związane z ustanowieniem pełnomocnika w kwocie po 2.700 zł (§ 2 pkt. 5 w zw. z § 9 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. - Dz.U. z 2015 r. poz. 1800 oraz § 2 pkt. 5 w zw. z § 9 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych - Dz. U. z 2018 r., poz. 138). Suma kosztów zastępstwa procesowego wyniosła więc 5.400 zł. Pozwany jako przegrany w 40,27 % winien ponieść koszty w kwocie 2.174,58 zł (40,27 % z 5.400 zł), a poniósł w kwocie 2.700 zł, dlatego powód winien zwrócić pozwanemu kwotę 525,42 zł.

O kosztach sądowych Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2018 r. poz. 300). Na koszty sądowe złożyły się: nieuiszczona opłata od pozwu (w wysokości 941,39 zł naliczona od kwoty zasądzonej wyrokiem) oraz wydatki związane z wynagrodzeniem

biegłych w łącznej kwocie 9.639,05 złotych. Wydatkami Sąd obciążył pozwanego w takim zakresie w jakim proces przegrał (40,27 %), czyli kwotą 4.260,73 zł.

Sąd I instancji nie obciążył powoda kosztami sądowymi działając na podstawie art. 97 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Na podstawie art. 477<sup>2</sup> § 1 k.p.c. Sąd nadał wyrokowi w punkcie I rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 1.7500,00 złotych tj. do wysokości jednomiesięcznego wynagrodzenia powoda.

Strona pozwana reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika wniósł apelację od powyższego orzeczenia, zaskarżając je w zakresie pkt I (dotyczącego roszczeń o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych, dodatku za pracę w porze nocnej oraz diet i ryczałtów za noclegi z tytułu podróży służbowych, wynagrodzenia chorobowego, ekwiwalentu pieniężnego za niewykorzystany urlop wypoczynkowy, odprawy rentowej) oraz pkt IV (dotyczącego zwrotu przez stronę pozwaną kosztów sądowych na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi).

Skarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych mający istotny wpływ na rozstrzygnięcia sprawy polegający na błędnym przyjęciu daty wniesienia powództwa tj. 20 kwietnia 2016 r. wobec zażalenia w aktach sprawy koperty z numerem przesyłki, oraz wydruku z systemu śledzenia przesyłek, wskazującej na nadanie przesyłki zawierającej pozew w niniejszej sprawie w dniu 31 sierpnia 2016 roku, a zatem skutek powyższego błędnie ustalono datę wniesienia pozwu a w konsekwencji naruszono art.291 § 1 k.p.c. w zakresie okresu za jaki uwzględniono zarzut przedawniona uwzględniając powyższy w zbyt małym zakresie;

2. naruszenie przepisów prawa o postępowaniu tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny zebranego materiału dowolnego co w konsekwencji doprowadziło do błędnego ustalenia stanu faktycznego sprawy poprzez uznanie, że powód nie otrzymywał gotówką kwot wykazywanych na miesięcznych zestawieniach należności ryczałtów i diet za podróże służbowe, oraz kwitowanych przez powoda własnoręcznym podpisem przy jednoczesnym wskazywaniu przez powoda, że w okresie objętym powództwem prowadził inwestycje w postaci budowy domu, oraz ponownym zatrudnieniu powoda u pozwanej po uprzednim zakończeniu współpracy przy jednoczesnym wskazywaniu przez świadków W. S., L. W., A. K., reprezentantów pozwanej, którzy jednoznacznie wskazywali, że powód otrzymywał gotówką, kwoty widniejące na miesięcznych zestawieniach należności diet i ryczałtów, oraz przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów przy ocenie danych z dokumentów PIT 11, oraz zgłoszeń do ZUS jako podstawy do określenia wysokości należności otrzymywanych przez powoda przy jednoczesnym braku obowiązku odprowadzania należności publicznoprawnych od ryczałtów za nocleg, oraz diet za delegację;

3. naruszenie przepisów o postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów poprzez dokonanie powyższej oceny w sposób dowolny w zakresie czasu pracy powoda oraz delegacji na podstawie notatek powoda, które są częściowo sprzeczne z danymi z systemu (...) i świadczą o braku rzetelności powoda w zakresie prowadzonej własnej ewidencji czasu pracy.

Mając powyższe na uwadze skarżący wniósł o zmianę powyższego orzeczenia poprzez oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pełnomocnik reprezentujący powoda wniósł o oddalenie apelacji w całości, a nadto o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

#### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja jest częściowo uzasadniona.

Zgodnie z treścią art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Sąd dokonuje oceny wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów, mających znaczenie dla ich mocy i wiarygodności (tak np. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu orzeczenia z 11 lipca 2002 roku, IV KKN 1218/00, LEX nr 80266).

Ramy swobodnej oceny dowodów są zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnym poziomem świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i ważąc ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (tak też Sąd Najwyższy w licznych orzeczeniach, np. z dnia 19 czerwca 2001 roku, II UKN 423/00, OSNP 2003/5/137). Poprawność rozumowania sądu powinna być możliwa do skontrolowania, z czym wiąże się obowiązek prawidłowego uzasadniania orzeczeń (art. 328 § 2 k.p.c.).

Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga zatem wykazania, iż sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Natomiast zarzut dowolnego i fragmentarycznego rozważenia materiału dowodowego wymaga dla swej skuteczności konkretyzacji, i to nie tylko przez wskazanie przepisów procesowych, z naruszeniem których apelujący łączy taki skutek, lecz również przez określenie, jakich dowodów lub jakiej części materiału zarzut dotyczy, a ponadto podania przesłanek dyskwalifikacji postępowania sądu pierwszej instancji w zakresie oceny poszczególnych dowodów na tle znaczenia całokształtu materiału dowodowego oraz w zakresie przyjętej podstawy orzeczenia.

W ocenie Sądu Okręgowego dokonana przez Sąd Rejonowy ocena zgromadzonego w postępowaniu materiału dowodowego nie jest prawidłowa. Zarzuty skarżącego obnażają fragmentaryczną i wybiórczą ocenę tej materii. Taka zaś nie może dać pełnego obrazu zaistniałych zdarzeń i zgodnie z dyrektywą art. 233 § 1 k.p.c. nie może się ostać.

W ocenie Sądu II instancji skarżący zasadnie wywodzi, iż Sąd Rejonowy nieprawidłowo ustalił datę wniesienia pozwu w niniejszej sprawie – datę nadania przesyłki zawierającej pozew w sprawie co rzutowało na uwzględnienie podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia w zbyt małym zakresie.

Słusznie podnosi apelujący, iż przesyłka zawierająca żądanie w wyżej określonym pierwotnie kształcie została nadana w placówce pocztowej dopiero 31 sierpnia 2016 r. Z koperty przesyłki pocztowej wraz z numerem nadania (k. 11) oraz z wydruku ze strony poczty wskazującej na datę nadania przesyłki (k. 784) wynika wprost, iż datą wniesienia pozwu był dzień 31 sierpnia 2016 r., a nie - jak błędnie przyjął Sąd I instancji - dzień 20 kwietnia 2016 r. Tym samym roszczeniami nieprzedawnionymi w niniejszej sprawie są roszczenia wymagalne najpóźniej w dniu 31 sierpnia 2013 r.

Materiał dowodowy wykazał z kolei, że powód miał wypłacane wynagrodzenie miesięcznie - do 10 dnia następnego miesiąca. W związku z tym powołanie przez pozwanego zarzutu przedawnienia (k. 698 v.) w stosunku do roszczeń z tytułu wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych, dodatku za pracę w nocy, diet i ryczałtów za noclegi za miesiące poprzedzające sierpień 2013 roku, w związku z brzmieniem art. 291 § 1 k.p., uznać należy za zasadny.

Nie sposób jednak uznać, iż przedawniły się też roszczenia za sierpień 2013 roku, wymagalne dopiero w miesiącu następnym i żądania dotyczące okresu późniejszego. Roszczenia w tym przedmiocie podlegały zatem rozpoznaniu co do meritum.

Jednocześnie podkreślenia wymaga, iż podnoszona przez pełnomocnika powoda kwestia przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi jako sprawy z zakresu prawa pracy z obszaru właściwości Sądu Rejonowego w Zgierzu pozostaje bez wpływu na powyższą ocenę. Pierwotną datą wpływu pozwu do sądu, zgodnie z powołanymi wyżej okolicznościami, niewątpliwie był bowiem dzień 31 sierpnia 2016 r.

W konsekwencji powyższego zaskarżony wyrok podlegał zmianie w zakresie wszystkich przedawnionych roszczeń powoda – do lipca 2013 roku włącznie.

W związku z uwzględnieniem zarzutu przedawnienia – w ocenie Sądu odwoławczego - bez znaczenia pozostaje zarzut naruszenia przepisów postępowania mające – według pozwanego - istotny wpływ na wynik sprawy tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez oparcie się przez Sąd Rejonowy na notatkach powoda, które są częściowo sprzeczne z danymi z systemu (...) i świadczą o braku rzetelności powoda w zakresie prowadzonej własnej ewidencji czasu pracy w niniejszej sprawie.

Rozmiar należności – wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych, dodatku za pracę w porze nocnej przysługujących powodowi za okres nieprzedawniony – od sierpnia 2013 r. do lipca 2014 r. ustalony bowiem został, co wynika wprost z uzasadnienia (str.16), na podstawie opinii biegłych, a podstawą do ich wyliczeń były dane z tarczek tachografu przy założeniu, że powód w sposób prawidłowy ewidencjonował swój czas pracy.

Jeśli chodzi o należności przysługujące powodowi z tytułu diet i ryczałtów za noclegi – w zakresie różnic pomiędzy kwotami należnymi a wypłaconymi – z porównania treści opinii biegłego L. S. (k 742) z treścią zaskarżonego wyroku i jego uzasadnienia wynika wprost, że Sąd uwzględnił w tym zakresie tylko wyliczenia oparte o dane z (...), a nie notatki powoda.

Rozpoznając apelację w granicach zaskarżenia Sąd Okręgowy uznał, iż rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego co do kwot należnych powodowi tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych za sierpień 2013 r. - 361,38 zł (wymagalnych 10 września 2013 r.) i wrzesień 2013 r. - 84,02 zł (wymagalnych 10 października 2013 r.) nie odpowiada treści opinii biegłych, które miały wyliczać kwoty należne powodowi (opinia biegłego z zakresu rachunkowości k 738 w zw. z opinią biegłego z zakresu transportu drogowego k. 295 -306).

Z tych też względów zmienił wyrok Sądu I instancji w zakresie zasądzonych przez ten Sąd kwot tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych za sierpień i wrzesień 2013 r. Za pierwszy z tych miesięcy – jak wynika z opinii biegłego (k 738) należna jest powodowi wyłącznie kwota 19,08 zł (15,04 zł – „nadgodziny” plus 4,76 zł „dyżury”). Natomiast za wrzesień 2013 r. powodowi z tego tytułu należną była kwota 84,20 zł (71,11 zł – „nadgodziny” plus 13,09 zł „dyżury”). Mając jednak na uwadze zakaz orzekania na niekorzyść strony apelującej (art. 384 k.p.c.), zasądzona przez Sąd Rejonowy na rzecz powoda kwota 84,02 zł za miesiąc wrzesień 2013 r. nie została przez Sąd Okręgowy zmodyfikowana, a zaskarżone rozstrzygnięcie w tym przedmiocie utrzymane.

Akceptacja powyższego sprawia, iż w zakresie nieprzedawnionym brak też podstaw do zmiany zaskarżonego rozstrzygnięcia co do kwot dodatku za pracę w porze nocnej wraz z ustawowymi odsetkami, z wyjątkiem przedawnionych kwot dodatku przyznanych powodowi za okres czerwca i lipca 2013 r. tj. odpowiednio 25 zł i 42,17 zł. Ustalona przez biegłych kwota należnego powodowi wynagrodzenia za okres od 1 sierpnia 2013 roku do 31 lipca 2014 roku w zakresie dodatku za pracę w porze nocnej nie może być kwestionowana.

Wskazać przy tym należy, że Sąd Okręgowy, podobnie jak Sąd I instancji, związany jest granicami żądania pozwu. Dlatego też badał treść zaskarżonego rozstrzygnięcia w okresie nieprzedawnionym poprzez porównanie kwot należnych z kwotami żądanymi przez powoda jako mieszczącymi się w tych ustalonych przez biegłego. W zakresie zaś wynagrodzenia należnego za miesiące listopad 2013 roku – lipiec 2014 roku Sąd Okręgowy utrzymał rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego uwzględniające kwoty wyliczone przez biegłego. W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu jako niezasadne.

Zaskarżone rozstrzygnięcie nie może zostać również utrzymane w całości co do należnych powodowi za okres od 1 czerwca 2013 r. do dnia 31 lipca 2014 r. diet i ryczałtów za noclegi z tytułu podróży służbowych.

Jak już wyżej podniesiono roszczenia z tego tytułu wymagalne przed dniem 31 sierpnia 2013 r. jako przedawnione nie mogą być skutecznie dochodzone. Ponadto zauważyć należy, iż Sąd I instancji poczynił ustalenia dotyczące wskazanych roszczeń za okres późniejszy z przekroczeniem zasady swobodnej oceny zebranego materiału dowolnego, a w szczególności poprzestając na twierdzeniach samego powoda bez skrupulatnej analizy pozostałego

zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego przyjął, iż powód nie otrzymywał gotówką kwot wykazywanych na miesięcznych zestawieniach należności ryczałtów i diet za podróże służbowe, oraz kwitowanych przez powoda własnoręcznym podpisem.

Co prawda Sąd odmówił mocy dowodowej dokumentom z dni: 15 czerwca 2013 roku, 15 października 2013 roku, 15 stycznia 2014 roku, 15 lutego 2014 roku, 15 marca 2014 roku, 15 kwietnia 2014 roku, 15 maja 2014 roku, 15 czerwca 2014 roku, 15 lipca 2014 roku, 10 sierpnia 2014 roku, w których treści wskazywano, iż powód otrzymał pełne należne mu wynagrodzenie za wykonana pracę i nie wnosił ani nie będzie wnosił żadnych roszczeń wobec pozwanego, bowiem z oświadczeń tych nie wynikało jakich składników wynagrodzenia przedmiotowe oświadczenia dotyczą; pominął zeznania świadków A. K. z uwagi na okres jej zatrudnienia nie pokrywający się z okresem zatrudnienia powoda i w przeważającej części z zeznań Ł. W. z uwagi na sporadyczny kontakt ww. z powodem, oraz nie dał wiary zeznaniom W. S. i A. K. w zakresie w jakim utrzymywali, iż kwoty wynikające z druków delegacji były wypłacane powodowi gotówką jako nie znajdujące potwierdzenia w pozostałym zgromadzonym materiale dowodowym zwłaszcza dokumentach PIT -11 i zgłoszeniach powoda do ubezpieczeń społecznych i wskazanej tam podstawie wymiaru składek - jednak działania takiego, w kontekście całości zebranego w sprawie materiału dowodowego, nie sposób w całości uznać za uprawnione.

W istocie wskazać należy, że jeżeli w sporze dwie grupy świadków lub strony zeznają odmiennie bądź poszczególne dokumenty wskazują na odmiennie okoliczności, to do Sądu meriti należy ocena, którzy świadkowie, strona i dlaczego zeznają wiarygodnie, oraz które dokumenty zasługują na uwzględnienie. Danie wiary jednemu, a nieprzyznanie wiary drugiemu świadkom, stronie bądź dokumentom, samo przez się nie narusza zasady z art. 233 § 1 k.p.c., a stanowi właśnie o istocie sędziowskiej oceny dowodów, która opiera się na odpowiadającym zasadom logiki powiązaniu ujawnionych w postępowaniu dowodowym okoliczności w całość zgodną z doświadczeniem życiowym. Niemniej jednak przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych. /I ACa 736/18 - wyrok SA Szczecin z dnia 12-09-2019/

Zdaniem Sądu Okręgowego takie okoliczności zachodzą w przedmiotowej sprawie w zakresie oceny czy powodowi faktycznie wypłacano gotówką kwoty diet i ryczałtów za noclegi. Odnosząc się do powyższego wskazać należy, iż ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego bezspornie wynika, że powodowi konsekwentnie - w związku z wykonywaniem podróży służbowych - wystawiano druki delegacji (k. 98 -113) i powód otrzymywał potwierdzenia wyjazdów służbowych. Nie jest również kwestionowane, iż powód systematycznie kwitował „kwoty do wypłaty” należne tytułem diet i ryczałtów za noclegi z tytułu odbywanych podróży służbowych (k. 89 -97).

W ocenie Sądu odwoławczego brak jest podstaw do przyjęcia, że owe „kwoty do wypłaty” stanowiły – jak chce tego powód - li tylko akceptację wyliczenia pozwanego. Logika i doświadczenie życiowe prowadzą do odmiennych wniosków, bowiem pracownik nie ma żadnego obowiązku akceptacji wyliczeń dokonanych przez pracownika, a nadto jaki cel miałyby pracodawca wyliczając takie należności, gdyby faktycznie nie miał zamiaru ich regulować. Nadto powód w żaden sposób przed rozwiązaniem stosunku pracy nie wskazywał, iż określone należności nie są mu wypłacane. Konsekwentnie podpisywał zestawienia należności nie wskazując na brak rozliczenia delegacji.

Znamiennym jest również, iż przesłuchani w sprawie świadkowie A. K. (k.696 v.), Ł. W. (k.787 v.), W. S. (k. 697) i A. K. (k. 159), zgodnie i spójnie twierdzili, iż pozwany wypłacał kierownikom należności z tytułu odbywanych podróży służbowych, w tym powodowi. Istotnie A. K. nie była zatrudniona w tym samym czasie co powód, a Ł. W. miał z powodem jedynie kontakt sporadyczny, jednak świadkowie ci jednoznacznie potwierdzili praktykę jaka obowiązywała u pozwanego pracodawcy w tym zakresie. Ponadto świadkowie Ł. W., W. S., A. K. wskazali wprost, iż widzieli, że pieniądze z tytułu delegacji wypłacano powodowi do ręki, co następnie znalazło potwierdzenie w wyliczonych zestawieniach należności – zeznania A. K..

Z tych też względów Sąd Okręgowy wbrew zapatrywaniom Sądu I instancji doszedł do przekonania, iż kwoty należności tytułem odbywanych podróży służbowych wskazane w zestawieniach (k. 89 -97), powód rzeczywiście odebrał. Tym

samym powodowi wypłacono z tego tytułu: w październiku 2013 r. - 1230 zł, w listopadzie 2013 r. - 1200 zł, w grudniu 2013 r. - 705, w styczniu 2014 r. - 810 zł, w lutym 2014 r. - 1500 zł, w marcu 2014 r. - 1380 zł, w kwietniu 2014 r. - 1470 zł, w maju 2014 r. - 975 zł, w czerwcu 2014 r. - 975 zł i w lipcu 2014 r. - 1650 zł.

Bez wpływu na powyższą ocenę pozostaje przy tym podkreślany przez Sąd I instancji fakt, iż należności z tytułu diet ani ryczałtów za nocleg nie znalazły swego odzwierciedlenia ani w wystawianych przez pracodawcę dokumentach PIT -11 za 2013 i 2014 r. ani uwidocznione jako podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne. Zarówno bowiem należności tytułu diet jak i ryczałtów za nocleg z tytułu podróży służbowych odbywanych na terenie kraju w świetle obowiązujących przepisów nie są ani opodatkowane ani oskładkowane (por. przepisy ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych – t.j.Dz.U z 2019 r, poz.1387, przepisy rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej z dnia 29 stycznia 2013r. - Dz.U. z 2013 r. poz. 167, rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe z dnia 28 września 2017 r. - Dz.U. z 2017 r. poz. 1949).

Reasumując - zasadnym jest twierdzenie apelacji, iż powód nie jest uprawniony do wypłaty w całości kwot diet i ryczałtów za noclegi uwzględnionych w zaskarżonym wyroku i zachodzi potrzeba ich modyfikacji nie tylko z uwzględnieniem podniesionego zasadnie przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia, ale i kwot faktycznie wypłaconych powodowi z tego tytułu w spornym okresie.

Jednocześnie wbrew zapatrywaniom apelacji nie można uznać, iż roszczenia wysuwane przez powoda z tego tytułu w ogóle nie są zasadne i winny być oddalone w całości. Jak wynika z opinii biegłych sporządzonych w przedmiotowej sprawie z uwzględnieniem danych wynikających z (...) w ocenie Sądu Okręgowego najbardziej wiarygodnych w sprawie (opinia biegłego z zakresu rachunkowości k. 731-746, opinii biegłego z zakresu transportu drogowego k. 612 -645) - powodowi za sporny nieprzedawniony okres od sierpnia 2013 r. do lipca 2014 r. należne były kwoty stanowiące różnicę pomiędzy kwotami należnymi : 330 złotych w sierpniu 2013 roku; 960 złotych we wrześniu 2013 roku; 1.215 złotych w październiku 2013 roku; 915 złotych w listopadzie 2013 roku; 825 złotych w grudniu 2013 roku; 825 złotych w styczniu 2014 roku; 1.350 złotych w lutym 2014 roku; 1.095 złotych w marcu 2014 roku; 1.095 złotych w kwietniu 2014 roku; 840 złotych w maju 2014 roku; 900 złotych w czerwcu 2014 roku; 1.725 złotych w lipcu 2014 roku. Uwzględniając zatem różnicę kwot powodowi należnych tego tytułu i kwot faktycznie powodowi wypłaconych wymienionych powyżej uznać należy, iż powodowi tytułem diet i ryczałtów należnymi są tylko i wyłącznie kwoty 330 zł za sierpień 2013 r, 960 zł za wrzesień 2013 r. 120 zł za grudzień 2013 r. 15 zł za styczeń 2014 r. i 75 zł za lipiec 2014 r.

W ocenie Sądu nie można przyjąć też, jak chce tego skarżący, iż oddaleniu w całości winny ulec również roszczenia powoda o wyrównanie wynagrodzenia chorobowego należnego za okres od dnia 4 sierpnia 2014 r. do 17 sierpnia 2014 r., wyrównania ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy i zapłaty odprawy rentowej.

W tym zakresie apelujący reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika nie przedstawił żadnych zarzutów - Sąd Okręgowy zaś w rozumowaniu i rozstrzygnięciu Sądu Rejonowego w tym zakresie nie dopatrywał się żadnych nieprawidłowości. Zasądzone na rzecz powoda kwoty z tych tytułów znajdowały oparcie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym i niezbędnych w tym zakresie wyliczeniach biegłych. Z powyższych względów brak było jakichkolwiek podstaw do kwestionowania zaskarżonego orzeczenia w tym przedmiocie.

W zakresie żądania zasądzenia odsetek od zasądzonych kwot Sąd Okręgowy orzekał na zasadach art.381 § 1 k.c. w z. z art. 300 k.p. w zw z art. 359 § 1 k.c. i 476 k.c. prawidłowo zastosowanych przez Sąd I instancji i nie kwestionowanych przez pozwanego. Tym samym znajdowały on również odniesienie do kwot ostatecznie przyznanych powodowi wskutek rozpoznania apelacji od zaskarżonego wyroku.

Tym samym uznając zasadność części ze zgłoszonych w apelacji pozwanego zarzutów Sąd Okręgowy w Łodzi na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok:

- w punktach I. 1 , I. 2 , I. 3 w ten sposób że: pkt. I.1 do 3 zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwoty tam określone,
- w punktach I.1 a), I.1 b), I.2 a), I.2 b), I.3 a), I.3 b), I.3 e), I.3 f), I.3 i), I.3 j), I.3 k), I.3 l), I.3 m) w ten sposób, że w pkt I. 4 oddalił powództwo w zakresie ww punktów.;
- w punkcie III w ten sposób że w pkt I.5 zasądził od J. P. (2) na rzecz pozwanego kwotę 2106 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Rozpoznając sprawę w granicach zaskarżenia Sąd Okręgowy zmienił także rozstrzygnięcie zawarte w zaskarżonym wyroku dotyczące zwrotu przez pozwaną na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych poniesionych w sprawie, uznając, że powód ostatecznie w niniejszym procesie żądał łącznie kwoty 46.746,79 zł, zasądzona zaś na jego rzecz – po zmianie wyroku - kwota wyniosła 5.146,56 zł, co oznacza, że powód wygrał proces w 11 %. Na koszty sądowe złożyły się: nieuwiszczona opłata od pozwu (w wysokości 941,39 zł naliczona od kwoty zasądzonej wyrokiem) oraz wydatki związane z wynagrodzeniem biegłych w łącznej kwocie 9.639,05 złotych. Wydatkami Sąd obciążył pozwanego w takim zakresie w jakim proces przegrał (11 %), czyli kwotą 1.163,84 zł.

W pozostałym zakresie w punkcie II wyroku na podstawie art. 385 k.p.c., apelację pozwanego jako bezzasadną, oddalono.

O kosztach procesu za II instancję orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. związku z § 2 pkt. 5 w zw. z § 9 ust. 1 pkt 2 w zw z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. - Dz.U. z 2015 r. poz. 1800 oraz § 2 pkt. 5 w zw. z § 9 ust. 1 pkt 2 w zw z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych - Dz. U. z 2018 r., poz. 265.

Wartość przedmiotu zaskarżenia wyniosła 18.828 zł., zaś apelacja została uwzględniona w zakresie kwoty 13.680,80 zł. Wobec tego pozwany wygrał sprawę apelacyjną w 73 %. Koszty zastępstwa procesowego wyliczone zgodnie z ww. przepisami na etapie apelacji wyniosły: po 1350 zł – koszty zastępstwa pełnomocników, 30 zł – opłata od apelacji, łącznie 2730 zł. Z tego powód winien koszty postępowania apelacyjnego w 73 %, a więc 1992,90 zł (73% z 2730zł), natomiast zapłacił jedynie 1350. Z tych też względów powód winien zwrócić pozwanemu różnicę w kwocie 642,90 zł.

SSO Anna Przybylska SSO Paulina Kuźma SSO Agnieszka Domańska - Jakubowska

J.L.